

Akademia Polsko-Litewska: Nasze stosunki są obciążone stereotypami

Jednym z podstawowych tematów tegorocznego spotkania jest 20. rocznica podpisania Traktatu polsko-litewskiego. „Takie spotkanie odbywa się już po raz szósty. To jest dosyć poważny odcinek czasu, ponieważ obchodzimy tylko 20. rocznicę podpisania Traktatu. Mam nadzieję, że kiedyś Akademia będzie również świętowała swoje dwudziestolecie. W tym miejscu przede wszystkim chciałbym podziękować naszym studentom” – powiedział Ramūnas Vilpišauskas, dyrektor Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych.

Wzajemna wiedza jest zbyt mała

Zebranych przywitała radca–kierownik Wydziału Polityczno-Ekonomicznego Ambasady RP w Wilnie Maria Ślebioda. „Jak to jest z tymi stosunkami? Jestem tutaj półtora roku. Z jednej strony jest wiele budujących zjawisk, takie jak dzisiejsze, kiedy patrzę na wasze młode twarze. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że to jest właśnie to, co powinniśmy robić” – oświadczyła M. Ślebioda.

Przedstawicielka ambasady dodała, że nadal na nasze stosunki wpływ mają pewne stereotypy. „Są również rzeczy, które bardziej są widoczne w mediach, które nie przyczyniają się do poprawy stosunków. Nie ma co ukrywać, że nasze relacje są obciążone stereotypami. W zeszłym roku były przeprowadzone badania przez Instytut spraw Publicznych i Centrum im. Bronisława Geremka, które pokazały, że wiedza naszych społeczeństw o sobie nawzajem nie jest zbyt wysoka” – podkreśliła M. Ślebioda.

Zastępczyni ambasadora zaznaczyła, że dla poprawy stosunków dwustronnych konieczne jest dalsze rozwijanie współpracy dwustronnej na wszystkich możliwych polach, rozwijanie kontaktów międzyludzkich oraz rozwiązanie kilku politycznych kwestii, kładących się cieniem na wzajemnych relacjach. „20 lat po podpisaniu Traktatu odczuwa się pewien niedosyt. Chociaż w większości dziedzin współpraca rozwija się dobrze, lub nawet bardzo dobrze, istnieją jednak pewne kwestie sporne, a chciałoby się by relacje dwóch sąsiedzkich państw można określić jako wzorcowe”.

Polka i Europejka

Patronat nad imprezą objął Instytut Polski w Wilnie. Dyrektorka Instytutu Małgorzata Kasner nie mogła przybyć na otwarcie, dlatego wysłała pisemne pozdrowienie. „Bardzo się cieszę, że kolejny raz możemy twórczo współpracować i lepiej się poznawać. Mówię to nie tylko, jako dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie, ale także jako Polka i obywatelka. Dostrzegając, jak wielką rolę w dzisiejszym świecie odgrywają społeczeństwa obywatelskie. To przede wszystkim one budują platformy trwałego zaufania” – napisała M. Kasner.

Litewską dyplomację reprezentował wiceminister spraw zagranicznych Neris Germanas.

„Czymś bardzo ważnym jest to, że w tej dyskusji bierze udział młodzież, bo młodzież jest naszą przyszłością. I w dużym stopniu to od was zależy, jak my się nawzajem poznamy i się zrozumiemy. Zwłaszcza, gdy nadejdzie taki czas, kiedy wszyscy będziemy musieli być razem” – powiedział wiceminister.

W swej mowie powitalnej litewski dyplomata zahaczył również o Traktat polsko-litewski. „Sens i podstawa tego traktatu nadal pozostają czymś ważnym i żywym. Dziś mogę powiedzieć, że podpisanie tego dokumentu jest jednym z największych osiągnięć w ówczesnej litewskiej polityce zagranicznej. Nie patrząc, że wokół Traktatu nadal są prowadzone dyskusje i są różne interpretacje, to ta umowa była i jest ważnym krokiem w naszych wzajemnych relacjach” – oświadczył N. Germanas.

Wyjazdy w teren

W tegorocznej konferencji weźmie udział około 20 studentów z Litwy i Polski. Spotkania potrwać od 3 do 6 kwietnia. W tym roku organizatorzy nie zamierzają ograniczyć się do wykładów i dyskusji w auli uniwersyteckich, przewidziane są także wyjazdy w teren. Uczestnicy odwiedzą Dziewieniszki, Soleczniki oraz Turgiele.

Organizatorem przedsięwzięcia jest Stowarzyszenie Studentów „RePublica” Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UW, partnerem projektu – Instytut Polski w Wilnie.

Po raz pierwszy podobna konferencja studencka została zorganizowana w roku 2009.